

Cena 50 gr

NAKLAD 92.058 EGZ.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, piątek 25 stycznia 1957 roku

Nr 21 (3167)

Delegacja rządu CSR przejeżdżała przez Warszawę w drodze do Moskwy

WARSZAWA (PAP). — W godzinach południowych 24 bm. przejeżdżała przez Warszawę, udając się pociągami specjalnymi do Moskwy, delegacja rządowa Republiki Czechosłowacji z prezydentem CSR A. Zapotockym na czele. W skład delegacji wchodzi premier V. Siroky, I sekretarz KC KPCz, A. Nowotny i inni.

Na Dworcu Gdańskim, na którym przez 20 minut zatrzymał się pociąg specjalny, członków delegacji rządu Czechosłowacji powitali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i E. Ochab, zastępca przewodniczącego Rady Państwa St. Kulczyński oraz wiceminister spraw zagranicznych M. Naszkowski.

W czasie podróży przez Polskę — od granicy polsko-czechosłowackiej do granicy polsko-radzieckiej — delegacji rządu CSR towarzyszą: dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — minister pełnomocny E. Bartol oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny CSR w Polsce K. Wojacek.

Przewodniczący CRZZ weźmie udział w sesji Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

WARSZAWA (PAP). — W dniach 29-31 bm. odbędzie się w Pradze XIII sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych poświęcona omówieniu działalności ŚFZZ i przygotowaniem XV Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Ze strony polskiej w sesji uczestniczyć będą: przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński oraz wiceprzewodniczący CRZZ — Piotr Gajewski.

Z procesu szczecińskiego



Na zdjęciu: zeznają oskarżony Antoni Ciesielski, karany już sądownie, CAF — fot. Ciesiak

SZCZECIN (PAP). — W trzecim dniu rozprawy przeciwko grupie uczestników chuligańskich zajęć w Szczecinie zeznawali przed sądem dalsi świadkowie. Po przesłuchaniu świadka Zofii Białkowskiej, która przedstawiła osk. Szezurowskiego jako notorycznego pijaka i awanturnika, tracącego pod wpływem alkoholu pamięć, sąd wysłuchał zeznań szeregu funkcjonariuszy MO, które dotyczyły na padów na komisariatach.

Wiele nowych szczegółów wniósł w swych zeznaniach świadek Erwin Kozak — z zawodu kierowca. Stwierdził on, że widział w tłumie Ciesielskiego, zatrzymującego tramwaj. Potwierdza również, iż widział dokładnie, jak Ciesielski uderzył oficera MO. Zeznał również o bieganiu grup chuliganów. Wśród nich rozpoznał on osk. Ciesielskiego. Sw. Kazimierz Kurowski dodaje, że widział Ciesielskiego

Z wielkim zadowoleniem przyjęto w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej zwycięstwo wyborcze Frontu Jedności Narodu

DO KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorąco pozdrawia Bratnią Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą z okazji wspaniałego zwycięstwa osiągniętego podczas wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez Front Jedności Narodu, którego siłą przewodnią jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Wyniki wyborów wykazały zespolenie przytłaczającej większości narodu polskiego wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jego niezłomną wolę kroczenia drogą budowy socjalizmu w Polsce, umacniania braterskiej wspólnoty krajów socjalistycznych, walki o utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami.

Zyczymy Wam, Drodzy Towarzysze, nowych wielkich sukcesów w całej waszej działalności.

KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

24 stycznia 1957 r.

Gratulacje do KC PZPR w związku z wynikami wyborów nadeszły od KC KP Danii, KC KP Szwecji, KC KP Belgii, KC KP Argentyny i szeregu organizacji społecznych.

T. Żwkw o wyborach

SOFIA (PAP). — Pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Teodor Żiwkow udzielił korespondentowi PAP w Sofii wypowiedzi na temat wyników wyborów w Polsce. Oświadczył on na wstępie, że pragnie przekazać w imieniu Bułgarskiej Partii Komunistycznej i narodu bułgarskiego pozdrowienia dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i polskich mas pracu-

Przewodniczący CRZZ weźmie udział w sesji Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

WARSZAWA (PAP). — Jak się dowiadują przedstawiciele PAP, poszczególne resorty przystąpią do realizacji przyjętej w dniu 18 bm. przez Radę Ministrów uchwały w sprawie zasad zwalniania, przeszkalaniania i zatrudniania pracowników w związku z reorganizacją administracji.

Oświadczenie Ho Chi Minha

HANOI (PAP). — 24 stycznia na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Chi Minh poinformował deputowanych o wynikach wyborów w Polsce oraz podkreślił, że wysiłki reakcji spęły na niczym i wybory stały się zwycięstwem Frontu Jedności Narodu.

Prezydent Ho Chi Minh wyraził uznanie dla kardynała Wyszyńskiego za jego postawę w okresie wyborów oraz stwierdził, że cały naród polski poparł Front Jedności, który buduje szczęśliwą Polskę socjalistyczną.

Przez 50 lat dyskutowano

Tunel pod Mont Blanc zbliża się do stadium realizacji

PARYŻ (PAP). — Francuskie Zgromadzenie Narodowe wypowiedziało się 24 bm. 544 głosami przeciwko 52 za finansowaniem wspólnie z Włochami i Szwajcarią budowy tunelu pod Mont Blanc.

Projektowany tunel będzie najdłuższy na świecie. Warto przypomnieć, że projekt budowy tunelu omawiany jest od 50 lat.

ju i utrwalenia pokoju w Europie.

Naród radziecki pozdrawiając swych braci polskich i gratulując im z okazji zwycięstwa nad siłami reakcji, życzy im z całego serca sukcesów w walce o rozwiązanie wielkich i skomplikowanych zadań budownictwa socjalistycznego. Pod sztandarem internacjonalizmu proletariackiego zgodna rodzina narodów wszystkich krajów obozu socjalistycznego pewnym krokiem iść będzie naprzód, walcząc o komunizm, o pokój!

RZYM (PAP). — Prasa włoska poświęca wyniki wyborów w Polsce szereg artykułów analizujących ich znaczenie. „Unita” snuje rozważania na temat doniosłości wyborów polskich dla Włoch:

„Przygniatające zwycięstwo PZPR — pisze dziennik — ma dla nas Włochów, szczególnie nas, które przekazała ogólnie i zasadnicze znaczenie w sensie (Dalszy ciąg na str. 2)

Jak przebiega realizacja uchwały w sprawie zwalniania pracowników z administracji

WARSZAWA (PAP). — Jak się dowiadują przedstawiciele PAP, poszczególne resorty przystąpią do realizacji przyjętej w dniu 18 bm. przez Radę Ministrów uchwały w sprawie zasad zwalniania, przeszkalaniania i zatrudniania pracowników w związku z reorganizacją administracji.

Amerykańskie plany w stosunku do Cypru

LONDYN (PAP). — „Amerykański Departament Stanu rozpatruje nowy plan rozwiązania problemu Cypru” — pisze grecki dziennik „Akropolis”. Zgodnie z tym planem Cypr zostałby oddany na okres 5 lat pod opiekę rady europejskiej, zaś zapewnienie „bezpieczeństwa” wyspy należałoby do NATO. Gazeta pisze również, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ ma za miar wnieść projekt o podziale wyspy na część turecką i grecką i utworzeniu na Cyprze wielkiej bazy wojskowej NATO.

Meteory spadły na terenie Polski

Wiadomość o przelocie 9 bm. nad południowo-zachodnią częścią Polski obryzaniego meteoru wzbudziła powszechne zainteresowanie. Na apel prof. Eugeniusza Rybki nadeszły już do Wrocławskiego Obserwatorium Astronomicznego dwie informacje, które mogą wiać się z przelotem bolidu i jego przypuszczalnym upadkiem.

1 lutego w Ammanie — rozmowy angielsko-jordańskie

KAIR (PAP). — Przebywający w Kairze minister oświaty Jordani Irshaidit oświadczył przedstawicielowi bliskowschodniej agencji MEN, że rozmowy angielsko-jordańskie w sprawie likwidacji układu między Jordanią a W. Brytanią rozpoczyna się 1 lutego br. w Ammanie. Irshaidit dodał, że Jordania nie wydzierżawi W. Brytanii żadnej bazy wojskowej.

Hitlerowski generał — dowódcą wojsk NATO w Europie środkowej

Oburzenie w krajach zachodnich

BERLIN (PAP). — Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej wyraził zgodę na nominację generała Hansa Speidla dowódcą wojsk lądowych NATO w Europie Środkowej. Komunikat wydany z tej okazji przez bońskiego ministra spraw wojskowych stwierdza, że generał Lauris Nordstad, dowódca wojsk alianckich w Europie, zwrócił się do rządu federalnego w porozumieniu z zainteresowanymi rządami z prośbą o zaproponowanie jednego z generałów niemieckich na stanowisko dowódcy wojsk lądowych NATO w Europie Środkowej. „Rząd NRF — czytamy dalej w komunikacie — wyznaczył na to stanowisko generała Hansa Speidla, który w latach ubiegłych zaskarbił sobie zaufanie sprzymierzonych”.

Komunikat kończy się stwierdzeniem, że decyzja powyższa przekazana została generalowi Nordstadowi dnia 23 stycznia wraz z zapewnieniem, iż generał Speidel „obejmie dowództwo w najbliższym czasie”.

Nominacja Speidla, który podczas drugiej wojny światowej był szefem sztabu osławionego kata narodu francuskiego, dowódcy niemieckich wojsk okupacyjnych we Francji generała von Stülpnagla oraz jednym z najbardziej zasłużonych generałów hitlerowskich, wywołała duże zaniepokojenie i oburzenie w krajach Europy zachodniej. Z wielu stron wysuwane jest żądanie, aby generał Nordstad no minacji tej nie zatwierdził. Nominacja ta musi uzyskać zgodę państw — członków NATO.

Rozmowy w sprawie wspólnej rezolucji wielkich mocarstw o rozbrojeniu

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reuters, rzecznik delegacji USA w ONZ oświadczył, że mocarstwa zachodnie i Związek Radziecki osiągnęły „zasadnicze porozumienie” w sprawie przekazania Komisji Rozbrojenia ONZ wszystkich rezolucji dotyczących rozbrojenia zgłoszonych w ciągu ostatniego roku.

Po zakończeniu konsultacji na ten temat rezolucja ma być przedstawiona Komisji Politycznej w dniu 25 bm.

PARYŻ (PAP). — Tygodnik „Carrefour” oświadcza zupełnie otwarcie, że nominacja Speidla cieszy się poparciem francuskich kół wojskowych, które zdaniem tygodnika uważają, że udział Bundeswehry w dowództwie wojsk NATO jest nie do uniknięcia, i dlatego wołają, aby do tego dowódcy wstąpił „człowiek o zdecydowanej prozachodnich tendencjach”. Za takiego człowieka tygodnik uważa Speidla. W dalszym ciągu z artykułu dowiadujemy się, iż koncepcje strategiczne tego generała są bardziej zbliżone do francuskich niż angielskich. „Carrefour” oświadcza, że Anglicy ograniczają się w swych koncepcjach jedynie do kierowania na teren Europy szeregiem korpusu ekspedycyjnego. Z za kończenia artykułu wynika, że Speidel będzie podwładnym generała francuskiego, Valin, dowódcą tego rodzaju wojsk NATO w Europie Środkowej. Także i ten generał — jak utrzymują tygodnik — szereg nowych koncepcji prowadzenia wojny. „Co stanie się jednak — czytamy w „Carrefour” — jeżeli wszystkie te koncepcje posłużą pewnego dnia niemieckiemu generałowi dla jego celów?

Trzecia wizyta Czou En-laia w Delhi

LONDYN (PAP). — Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że w Anglii „przyjęto z uznaniem” nominację generała niemieckiego Speidla na stanowisko dowódcy wojsk lądowych NATO w Europie.

Tego jeszcze nie było...

Zostały jeszcze tylko trzy dni do koncertu, na którym będziemy mogli ujrzeć świetną solistkę baletu Opery Warszawskiej

MARIĘ BADMAJEFF w tańcach klasycznych i egzotycznych (a nie zapomnijmy, że w złotych tanekki płynię krew tybetańska). Należy więc spieszenie zapoznać się z biletami.

Zwłaszcza, że obok **MARII BADMAJEFF** wystąpią

BARBARA KOSTRZEWSKA i **MARIAN WOZNICZKO** w repertuarze najpiękniejszych arii operetkowych: „Kwiat Hawa!”, „Hrabina Marica”, „Czardaszka”, „Błękitna maska” i innych oraz pieśni i piosenek filmowych, solo oraz w duecie.

Akompantuje Stanisław Urstein, zapowiada Malgorzata Gorzewska.

Przypominamy: poniedziałek, 28 bm., sala Filharmonii Łódzkiej godz. 17.30 albo 20 (jak komu wygodnie).

Bilety do nabycia w Orbisie, Piotrkowska 65 w godzinach od 11 do 18 (telefon 321-03).

Amerykańskie plany w stosunku do Cypru

LONDYN (PAP). — „Amerykański Departament Stanu rozpatruje nowy plan rozwiązania problemu Cypru” — pisze grecki dziennik „Akropolis”. Zgodnie z tym planem Cypr zostałby oddany na okres 5 lat pod opiekę rady europejskiej, zaś zapewnienie „bezpieczeństwa” wyspy należałoby do NATO. Gazeta pisze również, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii w ONZ ma za miar wnieść projekt o podziale wyspy na część turecką i grecką i utworzeniu na Cyprze wielkiej bazy wojskowej NATO.

Meteory spadły na terenie Polski

Wiadomość o przelocie 9 bm. nad południowo-zachodnią częścią Polski obryzaniego meteoru wzbudziła powszechne zainteresowanie. Na apel prof. Eugeniusza Rybki nadeszły już do Wrocławskiego Obserwatorium Astronomicznego dwie informacje, które mogą wiać się z przelotem bolidu i jego przypuszczalnym upadkiem.

1 lutego w Ammanie — rozmowy angielsko-jordańskie

KAIR (PAP). — Przebywający w Kairze minister oświaty Jordani Irshaidit oświadczył przedstawicielowi bliskowschodniej agencji MEN, że rozmowy angielsko-jordańskie w sprawie likwidacji układu między Jordanią a W. Brytanią rozpoczyna się 1 lutego br. w Ammanie. Irshaidit dodał, że Jordania nie wydzierżawi W. Brytanii żadnej bazy wojskowej.

IZRAEL DOMAGA SIĘ szeregu międzynarodowych gwarancji i nie stosuje się w pełni do zaleceń ONZ

PARYŻ (PAP). — Jak donosi z Jeruzolimy Agencja France Presse, parlament Izraela zatwierdził na posiedzeniu nocnym ze środę na czwartek rezolucję dotyczącą polityki zagranicznej. Rezolucja zaakceptowana została 54 głosami przeciwko 17. Podkreśla ona wstępnie, że uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 19 bm., dotycząca ewakuacji wojsk Izraela z terytorium Egiptu, nie tylko nie posłużyła naprzód sprawy pokoju na Bliskim Wschodzie, lecz całkowicie zignorowała niebezpieczeństwo zagrażające Izraelowi wobec faktu nieuznawania jego istnienia przez Egipt i inne państwa arabskie, które nie zamierzają zawrzeć z Izraelem pokoju.

Zatwierdzona przez parlament rezolucja stwierdza następnie, że Izrael stoi na stanowisku demilitaryzacji Półwyspu Synajskiego. Do czasu ustalenia statusu strefy Gazy Izrael nie zamierza jej opuścić i pragnie sam zapewnić jej bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, zachowując jednak samorząd miesz-

kańców. Rząd Izraela udzielił pomocy, jeżeli chodzi o sprawy uchodźców i o dobro mieszkańców strefy.

Wojska izraelskie pozostaną w rejonie Szarm el Szejk nad Zatoką Akaba do czasu uzyskania odpowiednich gwarancji zapewniających stałemu Izraelowi i statkom innych krajów swobodę żeglugi na Zatoce Akaba.

Rezolucja domaga się od ONZ przygotowania planu, rozstrzygającego w sposób trwały i definitywny problem uchodźców, włącznie z uchodźcami ze strefy Gazy. W tej dziedzinie Izrael również obiecuje współpracę.

Izrael domaga się wręcz nie podejmowania żadnej decyzji w sprawie Kanalu Sueskiego, dopóki nie otrzyma gwarancji w sprawie swobodnej żeglugi na kanale.

Agencja France Presse w depeszy z Nowego Jorku donosi, że sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ na temat ewakuacji obcych wojsk z Egiptu zawierać może propozycje przedłożenia sprawy swobodzie żeglugi na Zatoce Akaba Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze.

KAIR (PAP). — „Izrael będzie zmuszony się do wycofania się” — pisze egipski dziennik „Al Gumburria”, komentując ostatnie przemówienie izraelskiego premiera Ben Guriona, w którym żądał od demilitaryzacji Półwyspu Synajskiego i kontroli administracyjnej Izraela w strefie Gazy.

„Domagamy się przede wszystkim ewakuacji wojsk izraelskich z terytorium Półwyspu Synajskiego” — dodaje dziennik stwierdzając równocześnie, że choć robienia jedności świata arabskiego uznać należy za „chorobliwie majaki” Ben Guriona.

Dziennik „Al Szaab” pisze, że „agresywny ton Izraela jest kontynuowaniem agresji jego alianckich sojuszników” i że przemówienie Ben Guriona jest echem niedawnego wystąpienia brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Selwyn Lloyda.

„Al Abram” oświadcza, że jeśli ONZ nie zmusi Izraela do respektowania decyzji międzynarodowych to nie będzie mogła mieć pretensji do Egiptu, gdyby użył oś sily.

Marsz. Żukow przybył z wizytą do Indii

DELHI (PAP). — W czwartek przybył do Delhi na pokładzie samolotu „TU-104” minister obrony narodowej ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow oraz towarzyszące mu osoby.

Na lotnisku Palam Żukowa i towarzyszące mu osoby, wśród których znajduje się generał Pawłow i 9 innych przedstawicieli Armii Radzieckiej, witał minister obrony narodowej Indii, Katiu.

Obaj ministrowie wygłosili przemówienia. Wśród przedstawicieli korpusu dyplomatycznego obecny był ambasador Polski — Grudziński.

Żukow przybył do Delhi na zaproszenie rządu Indii, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Indii, przypadającego na 26 bm. Po wizycie w Now Delhi radziecki minister obrony uda się również do szeregu innych miast indyjskich, aby zwiedzić znajdujące się w nich akademie wojskowe i ośrodki wyszkolenia wojskowego.

25 bm. marsz. Żukow spotka się z premierem Nehru. Będzie on również przyjęty przez prezydenta i wiceprezydenta Indii.

Pierwszy po wojnie proces lotniczy w Polsce

KATOWICE (PAP). — Przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach rozpoczął się pierwszy po wojnie proces o ustalenie odpowiedzialności za spowodowanie katastrofy lotniczej. Na ławie oskarżonych zasiadają instruktor z Katowickiego Aeroklubu LPZ — Stanisław Jeczmyk. Jak podaje akt oskarżenia, St. Jeczmyk otrzymał w kwietniu ub. r. polecenie odbicia lotu ćwiczebnego z ucześnikiem Marianem Sroka na trasie Piotrowice—Ligota. Mimo wyraźnego określenia celu lotu, instruktor poprowadził samolot w kierunku miejscowości Bobrek, gdzie mieszka jego rodzina.

Pragnąc popisać się przed krewnymi umiejętnością pilotażu, wykonał szereg ewolucji nad domami i w pewnej chwili zaczął panowanie nad samolotem, runął z nim na ziemię. Samolot spalił się doszczętnie, uczeń Marian Sroka poniósł śmierć na miejscu, a instruktor Stanisław Jeczmyk doznał polamania obydwu nóg i gdyby nie pomoc ludności, zginąłby w płomieniach.

Przebieg rozprawy wykazał, że oskarżony już poprzednio wykonywał podobne pokazy nad miejscowością Bobrek. Osk. Jeczmyk tłumaczył się przed sądem, że katastrofa spowodował uczeń Sroka, który zablokował ster. Sad Wojewódzki postanowił rozprawę odroczyć, aby móc zaapoznać się z urzędowymi soterymi samolotu podobnego typu.

Proces wywołał duże zainteresowanie wśród pilotów sportowych i cywilnych oraz prawników.

Kraju

Na odbytym w Warszawie 23 bm. zebraniu organizacyjnym no-wopowstałego Towarzystwa Szkół Świeckich wyłoniono 40-osobowy tymczasowy zarząd główny.

Członkowie jego przeprowadzili 24 bm. rozmowę z ministrem oświaty — Władysławem Bienkowskim, który uznał za słuszne postulaty Towarzystwa, dotyczące gwarancji pełnego poszanowania zasad wolności sumienia w życiu szkolnym oraz laicyzacji tych szkół, w których większość rodziców postanowiła nie posyłać swych dzieci na religię.

Podstawowymi komórkami Towarzystwa Szkół Świeckich mają być kółka przy szkołach, placówkach oświatowych, zakładach pracy, instytucjach itp. Pierwsze takie kółko powstało już przy szkole TPD II w Warszawie.

Siedzibą tymczasowych władz na czele których Towarzystwa mieścić się w lokalu ZG TPD w Warszawie.

Dowodzono wojsk lotniczych opracowało ostatnio projekty nowych kombinowanych dla pilotów i personelu technicznego. Zostaną one poddane próbom praktycznym i po stwierdzeniu ich przydatności wprowadzono do jednostek lotniczych.

24 bm. zakończył swe obrady ogólnopolski zjazd delegatów spółdzielni inwalidów. Zasadniczym zadaniem, wokół którego koncentrowała się dyskusja, była sprawa samodzielnosci spółdzielni inwalidów, które przed dwoma laty zostały włączone do CZSP.

W woj. katowickim w ostatnim okresie znacząco ożywiła się działalność organizacja harcercska. Komenda katowicka chorągwi zwróciła się do kilku jednostek woj. katowickich, stacjonujących na terenie województwa o przyznanie harcerzom niepotrzebnych sprzętu sportowego.

Wolsko przedzieliło im 1.800 ton nitrów. 2.000 pszczy naborów, 2.000 chlebaków, 2.000 masełek i 300 kompletów wyposażonych toreb sanitarnych.

10 i 11 lutego br. odbędzie się w Warszawie krajowa narada młodzieży wiejskiej. Weźmie w niej udział ok. 500 przedstawicieli wszystkich aktywnych wiejskich, środowisk organizacyjnych ZMW, a wśród nich liczą działacze byłej organizacji „Wici”, ZWM i ZMP.

Prawdopodobnie w dnach narady ukáže się pierwszy numer tygodnika ZMW pod nazwą „Wici”.

Ile kosztowało zagłuszenie? - około 30 mln zł rocznie

WARSZAWA (PAP). — Mógłby już dwa miesiące od chwili, gdy powzięta została decyzja rządu w sprawie zlikwidowania na terenie naszego kraju radiostacji zagłuszających, aby zwiedzić znajdujące się w nich akademie wojskowe i ośrodki wyszkolenia wojskowego.

Uzyskane już tą drogą nadajniki, Ministerstwo Łączności przetrzeźnia przed wszystkim dla radiokomunikacji i radiolokacji. Radiokomunikacji — przeważnie krótkofalowej, z których część została uruchomiona, a pozostałe znajdują się w trakcie montażu lub przebudowy. Nadajniki, które ze względu na swą konstrukcję nie mogą być wykorzystane w radiokomunikacji lub radiolokacji, projektuje się wykorzystać dla celów przemysłowych. (Np. do hartowania metali, suszenia drewna, spawania różnorodnych wyrobów z mas plastycznych itp.).

Urzędzenia przystosowane do pracy na falach średnich wykorzystywane są dla uruchamiania radioanalnych rozgłośni lokalnych. Dla celów radiolokacji przekazano 11 nadajników średniofalowych. W porozumieniu z Komitetem do Spraw Radiologii Państwowe Radio uruchomiono już, bądź projektuje się uruchomić w najbliższym czasie radiostacje regionalne w Kozłowie, Opolu, Zielonej Górze, Kielcach, Olsztynie, Lublinie, Jeleniej Górze i Zakopanem. Mają one za zadanie uzupełnienie zasięgu istniejących dotychczas radiostacji średniofalowych w miejscowościach, gdzie odbiór programów Polskiego Radia jest wysoko niezadawalający. Spodziewana poprawa odbioru na falach średnich ma raczej znaczenie lokalne i nie rozwiązuje jeszcze całkowicie problemu odbioru radiowym terytorium całego kraju.

Łączny koszt eksploatacji nadawczych urządzeń zagłuszających wyniósł w ub. okresie rocznie średnio ok. 30 mln. zł. Nakłady inwestycyjne wyniosły ogółem około 112 mln. zł. Na pokrycie wstępnych obliczeń oceniono, że ok. 90-95 procent pomieszczeń nakładów inwestycyjnych zostanie obecnie wykorzystanych dla celów wyżej wymienionych.

Nowy system bankowej kontroli funduszu płac

WARSZAWA (PAP). — Po ukazaniu się uchwały Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia uprawnień państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, stało się konieczne wprowadzenie nowego systemu kontroli bankowej funduszu płac.

Nowe zasady kontroli bankowej funduszu płac przewidują większą samodzielność przedsiębiorstw w gospodarowaniu tym funduszem, przy jednoczesnym zwiększeniu ich odpowiedzialności za dyscyplinę płac Wielkość funduszu płac (osobowego i bezosobowego) w przedsiębiorstwach przemysłowych ustalana będzie na podstawie wskaźnika wykonania planu produkcji globalnej w cenach porównywalnych, w obrotach i o początku kwartału (dotychczas fundusz płac był korygowany według wskaźnika wykonania miesięcznego planu produkcji). Ustalanie w ten sposób wysokości skorygowanego funduszu płac daje przedsiębiorstwu większą samodzielność.

Przewiduje się zniesienie przepisów, według których przekro-

Nowa tkalnica w Konstantynowie

W Zakładach Przemysłu Wełnianego w Konstantynowie koło Łodzi dokonano niedawno rozruchu pierwszego zespołu krośnicy w nowo wybudowanej tkalni. Ogółem stanie tam 96 maszyn — półautomatów polskiej produkcji.

Światowe echa zwycięstwa wyborczego Frontu Jedności Narodu

(Dokończenie ze str. 1)

zmocnienia obozu socjalistycznego, a co za tym idzie, międzynarodowego ruchu robotniczego. Znaczenie to tkwi w akce-

Powstał Wydział Nauk Medycznych PAN

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu zatwierdziło uchwałę Zgromadzenia Ogólnego PAN o utworzeniu Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk.

Do zadań nowopowstałego wydziału, który jest już VI wydziałem PAN, należeć będzie prowadzenie badań naukowych w zakresie dyscyplin medycznych oraz kształcenie kadr we własnych placówkach. Wydział inicjując będzie także szczególnie ważne badania naukowe w placówkach podległych Min. Zdrowia, rozwijać i umacniać współpracę naukową z zagranicznymi instytucjami medycznymi i uczelniami innych krajów oraz reprezentować polską naukę medyczną wobec zagranicy.

Sekretarzem Wydziału Nauk Medycznych wybrany został na ostatnim Zgromadzeniu Ogólnym PAN — znany rentgenolog prof. Witold Zawadowski.

Z bieżących prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — Jak się dowiaduje redaktor gospodarczy PAP, na następnym posiedzeniu Rady Ministrów ma być rozpatrzone projekty uchwały przygotowanej przez komisję partyjno-rządową do spraw eksperymentów gospodarczych, w sprawie podejmowania przez przedsiębiorstwa państwowe eksperymentów ekonomicznych.

Projekt ten podaje definicję eksperymentu ekonomicznego, stwierdzając, że jest nim istotna zmiana w ekonomice i sposobie zarządzania przedsiębiorstwem państwowym, dotycząca w szczególności oprocentowania środków trwałych i obrotowych, pensowności, zaopatrzenia, zbytu, planowania produkcji, amortyzacji, udziału przedsiębiorstwa i zalogi w zyskach itp.

Projekt uchwały przewiduje także tryb zatwierdzania eksperymentalnych zasad gospodarowania przedsiębiorstwem. Projekty tego rodzaju będą na wniosek ministra opiniowane przez radę ekonomiczną, a następnie zatwierdzane przez wiceprezesa Rady Ministrów.

polskich organizacji katolickich do ustroju socjalistycznego i w szeregach sojuszu zawartym przez nie z klasą robotniczą i jej partią marksistowsko-leninowską.

Dziennik dodaje, że komunistki władzy widzą w tym wyzwaleniu potwierdzenie słuszności ich koncepcji „dialogu z katolikami”. Wybory polskie dowiodły, że również dzięki wsparciu świata katolickiego władza robotnicza może uzyskać bazę pozwalającą na rozszerzenie demokracji politycznej bez wyrządzenia szkody roli kierowniczej proletariatu, roli o znaczeniu zasadniczym w budowaniu socjalizmu.

PARYŻ (PAP). — Tygodnik paryski „France Observateur” zamieszcza obszerną korespondencję piana swego warszawskiego wysłannika, Fryderyka Barrauda, — w której m. in. czytamy:

„Naród polski po raz drugi do Pałacu Elizejskiego przyszedł wolną ręką. Gomulka stoi przed dwoma czołowymi zadaniami: Reorganizacja kraju i zwłaszcza reorganizacja partii. Stosunki z Związkiem Radzieckim znajdują się, jak się zdaje, na pewnej drodze konsolidacji. Jedynym celem, jaki mogłyby posiadać dyplomaci polscy w stosunku do Zachodu, byłoby uzyskanie uznania i zagwarantowania granicy na Odrze i Nysie.

Zmianie uległa stosunki między parlamentem i rządem oraz wewnętrzna struktura parlamentu. Ale najbardziej do rozwiązania będą nie problemy polityki zagranicznej czy wewnętrznej, najważniejszą trzeba będzie przedjąć,

Wyjaśnienie Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA (PAP). — W ostatnim czasie do centralnych instytucji i władz napływa szereg zapytań i próśb o wyjaśnienie zagadnienia odpowiedzialności cywilnej ze strat spowodowanych przez wojska radzieckie stacjonujące w Polsce, ustanowionej w art. 13 Umowy między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonowanych w Polsce, podpisaną w Warszawie w dniu 17 grudnia 1956 r. W związku z tymi zapytaniami PAP przeprowadziła dokładne porównanie tekstu ogłoszonego w prasie w dniu 18 grudnia 1956 r. z oryginałem umowy. W rezultacie stwierdzono, że podczas druku nastąpiło omyłkowe zniekształcenie oficjalnego tekstu umowy. Ustępy drugiego art. 13 powinien brzmieć, jak następuje:

Tabela wygranych

czwartego dnia ciągnięcia I rzutu XVIII KIP z dnia 23 stycznia

Zł 130.000	nr 34477
Zł 70.000	nr 31468
Zł 50.000	nr 132077
Zł 20.000	nr 134855
Zł 10.000	nr nr: 7825 42652
70596 81913	nr nr: 6050 6274
21 5.000	nr nr: 27165 36281 58811 68883 89622 124853 135844
2.000	nr nr: 1340 14855 17075 22691 25762 32062 34186 37567 39340 46836 47013 47657 49525 55759 57317 60473 73387 74797 79220 85521 96237 104473 107771 109628 111162 114190
1.000	nr nr: 6704 7330 7656 8114 8632 8954 9339 10597 10577 11321 15739 16031 16842 17703 21989 22629 22959 24739 26407 27552 31218 31680 32238 32960 33014 35101 36365 36345 36530 40719 41733 42143 43558 44772 48768 49112 51885 51957 53249 54928 54993 55178 55594 55817 59988 60451 63221 63547 64350 66411 66451 66185 69417 70821 70870 72594 73943 73992 75319 75336 76424 78346 78560 79483 80629 81351 81904 81991 82310 82972 83191 83904 84032 84832 84954 85292 86390 87614 88952 90719 91685 91708 92393 93219 93350 94183 95487 96599 97150 97451 98762 100481 103031 103598 107156 107850 108929 109417 109694 114079 116730 116834 117492 119198 119570 120278 123186 126858 128890 128731 132100 132900 133001 133348 133645 134243 134278 134325 134937

Wskazniki wygranych seryjnych: 01, 12, 26, 28, 31, 32, 41, 42, 43, 48, 55, 60, 65, 68, 75, 79, 82, 83, 85, 87, 88, 90, 91, 94, 96.

Powyszy wykaz wygranych wyznaczył i nie może być podstawą do zgłaszania wpytów wygranych. Służą one jedynie dla wstępnej, nieobowiązującej informacji do czasu ukazania się Urzędowej Tabeli Wygranych.

Rozmowa z dostojnym Jubilatem

Ach, ta popularność!
— Porozmawiać ze mną? Proszę bardzo, tylko, że ja ostatnio taki jestem zajęty. Wszyscy chcą ze mną rozmawiać. Już mi brak konceptu. Ale to nieprawda! Władysław Walter jest nie tylko znakomitym artystą — kornikiem na scenie. Jest on autorem tysiąca dowcipów i anegdot, którymi przez całe życie sypał — jak z rękawa — na codzien.

Jeszcze hen, przed wojną, powtarzano u mnie w domu powiedzonko Waltera: „Ja, proszę państwa, byłem śliczny jako dziecko, tylko mnie piastunka zamieniła na brzydki”. Dowcipu nie brak mu i teraz.

Ale do rzeczy. Umówiliśmy się w „Cyganerii”. To prawie

rodzinna kawiarnia Waltera. Bywa tam bardzo często. Spóźniłam się nieco. Jubilat starał się usadowić mnie przy stoliku jak najwygodniej.

— Ach, pan Walter, jak zwykle dżentelmen — powie działa tęsknie starsza pani siedząca przy sąsiednim stoliku, posyłać mu spojrzenie pełne kokieterii.

— Więc pan ma już dość wywiadów? — zagajam przed jubileuszową rozmową.

— Tak, to jest nie, oczywiście bardzo chętnie... Tylko ostatnio miałem poważny problem do rozstrzygnięcia.

— ???
— Proponowano mi engagement do teatru w Toruniu. Chcieli mnie tam zatrudnić jako piernika. Wahalem się,

ale okazało się potem, że nieaktualne. Umowa przewidziała bowiem, że piernik ma być z migdałami, a ja mam wycięte.

Humor nie opuszcza Władysława Waltera. Starsza pani przy sąsiednim stoliku spojrzała wciąż zalotnie i nastawia pilnie ucha.

— Opowie pan coś o sobie? Ile razy w życiu występował pan na scenie? — próbuje nadać rozmowie jubileuszowy ton.

Mój rozmówca przeraził się nie na żarty.

— Ojej, nie liczyłem. Szczęśliwie pierwsze przedstawienie „Jowialskiego” w Łodzi będzie jubileuszowym. Poza tym...

Do kawiarni wchodzi pani z pieskiem na ręku

— Pana pies skakał wyżej? — pytam niewinnie.

— Słyszała pani o tym? — uśmiecha się Walter.

— Niech pan opowie dokładniej.

— W czasie okupacji, w Warszawie, siedziałem kiedyś do Towarzystwa Myśliwskiego. Przy jednym ze stołów siedziało ośmiu Niemców z Wehrmachtu. U progu podniosłem rękę do hitlerowskiego powitania. Niemcy od powiedzieli grzecznie, a ja mówię: „Tak wysoko skacze mój pies”. Byłem wówczas „pod dobrą datą” (w tych czasach jeszcze byłem trunkowy). Ośmieliło mnie powdzenie i w następnym lokalu powtórzyłem powitanie. Tym razem ze słowami: „Doład klejowo, reszta olejno”.

Powiedzonko Waltera w mig obiegło wówczas Warszawę i stało się bardzo popularne.

— Mistrzu — do pana telefon — przerywa ktoś Walterowi.

Okazuje się, że to Kronika Filmowa, również w sprawie jubileuszu. Musiałam skończyć rozmowę. Trzeba innych też dopuścić do jubila.

Wychodząc z „Cyganerii” spotkałam jakąś miedzianowłosą niewiastę i przypomniała mi się jedna z ostatnich anegdotek o Walterze.

Pewna jego znajoma wyjechała na urlop i wróciła o tyle odmieniona, że z włosami pomalowanymi na rudo. Spotkał ją na ulicy Walter.

— Basiu! — zawołał — jakże ty zardzewiała, musiała być duża wilgoć w tym uzdrożisku!

T. WOJ.

MIECZYSLAWA CWIKLIŃSKA

Miałam nieco czasu, ażeby jako tako poznać Waltera, ponieważ znam go już 50 lat. Łączę mnie też z nim różne miłe wspomnienia. Z Władkiem Walterem grywałam w różnych starych operetkach, których tytułów nie pamiętam już nawet, w wielu komediach i farsach. Bywał na scenie moim... dziadkiem, bywał też i mężem: tak jak to się dzieje teraz w „Panu Jowialskim”.

W „Panu Jowialskim” grałam zresztą z Walterem ze trzy, chyba razy.

A propos Jowialskiego. Partnerami moimi w tej świetnej sztuce byli w różnych okresach czasu tacy niezrównani mistrzowie, jak Mieczysław Frenkiel i Aleksander Zelwerowicz. Przyszło mi się do „towarzystwa” pierwszorzędne! Ale powiem szczerze, że z Walterem gra mi się również doskonale.

Walter to artysta o niezrównanej „vis comica” — o najprzedniejszym humorze. Najprzedniejszym, bo nie sfalszowanym.

W odróżnieniu od innych komików, którzy są w życiu prywatnym hipochondrykami, Walter również i w „cywilu” pełen jest zawsze niezrównanego humoru, radości życia, pogody i optymizmu. Zawsze ma pod ręką jakiś świetny kawał nierządka „własnej produkcji”. I dlatego — publiczność i my, jego koledzy — przepadamy za Walterem. I wspólnie życzymy mu dalszych 50 lat pracy na scenie!

EMIL CHABERSKI

Emil Chaberski, dyrektor Teatru im. Jaracza, reżyser „Pana Jowialskiego”, zna

Waltera bardzo dawno i dawno z nim współpracuje.

— Nasza znajomość — opowiada dyr. Chaberski — sięga roku 1926. Byłem wówczas dyrektorem Miejskich Teatrów w Warszawie. Trzy lata; 1926—1928. Walter występował w tych teatrach.

Tego utalentowanego artystę cechowała zawsze olbrzymia siła komiczna i dowcip. Był też aktorem bardzo zdyscyplinowanym i niezmiernie lubianym nie tylko przez publiczność, ale i przez wszystkich kolegów. Jego występom towarzyszyły zawsze huragany śmiechu i braw. Stworzył wtedy wiele znakomych kreacji, był ulubieńcem publiczności. Spośród wielu jego ról szczególnie upamiętniła mi się rola drukarza w sztuce Tristan Bernarda „Dwie kaczki czyli figle polityczne”, którą wystawiłem w Teatrze Letnim.

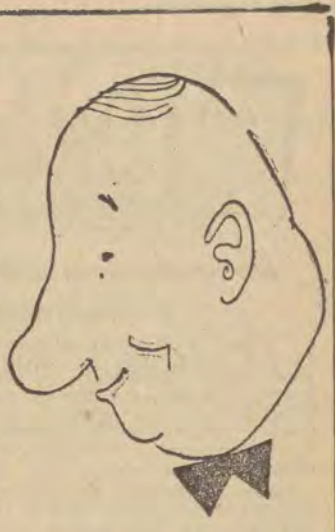
Po raz drugi zetknąłem się z nim w Krakowie, w Teatrze TUR, który objąłem po wojnie. Był to rok 1947. Tam Walter wystąpił w „Jowialskim” również jako Szambelan i również z Cwiklińską. Była to jego doskonała kreacja, tak samo jak i jego rola w „Rozbitkach” Blizńskiego.

W Łodzi, w Teatrze Jaracza spotkałem się po raz trzeci. Cieszę się, że tak blisko mogę uczestniczyć w święcie Władysława Waltera.

500 „Warszaw” otrzymają w br. ślacie pogotowia

W br. Pogotowie Ratunkowe otrzyma 500 nowych samochodów osobowych typu „Warszawa”. Wszystkie będą stopniowo przekazywane samochodowym warsztatom remontowym w Katowicach, gdzie ze staną przystosowane do potrzeb służby zdrowia.

Gruntownej adaptacji ulegną przede wszystkim wnętrza tych samochodów, które pomieszcza nosze dla chorego, fotel dla osoby towarzyszącej oraz miejsca dla szolera i lekarza. Przerobiona zostanie również tylna część wozu: przez podnoszone drzwi wsunąć będzie można do wnętrza nosze z chorym.



tego doskonałego aktora i uroczego człowieka.

JADWIGA KENDA

Walter rozpoczął swą karierę sceniczną jako aktor operetkowy i operetce był wierny przez wiele lat, występował w „najlepszym towarzystwie”. Messalówny, Redy, Morozowicza i innych, niemiennie znanych. Dopiero — jak sam opowiada — dyr. Chaberski w 1926 r. „prze-

stał mi zwrotnicę” na teatr dramatyczny. Pracował w nim wiele lat, ale sentyment do operetki pozostał na zawsze. Wrócił też do niej jeszcze w Łodzi.

— Walter — opowiada Jadwiga Kenda — kreował rolę dozorca Froza w „Zemście nietoperza”. Był on naprawdę znakomity jako ciągle pijany dozorca wiezienny. Dyrektorem wiczenia był wówczas Szczawiński. Była to świetna para — istny koncert gry aktorskiej.

Ten okres naszej operetki pozostawił mi w ogóle miłe wspomnienia.

Walter jest nie tylko świetnym aktorem, ale także przemilnym kolegą, zawsze życzliwym i zawsze z humorem.

EUGENIUSZ NOWOWIEJSKI

Kiedy byłem początkującym aktorem — w latach dwudziestych — chodziłem w Warszawie na występy Waltera. Walter był wówczas — i pozostał — dla mnie wzorem komika i artysty w ogóle. W tych latach nie przypuszczałem, że będę kiedyś grał na jednej scenie z panem Władysławem. Kiedy się to stało, uważałem, że moje marzenia się ziściły. Ale dla początkującego aktora było wielką próbą a-kompaniować Walterowi, ponieważ jego siła komizmu zmuszała młodych i nawet bardziej doświadczonych aktorów często do śmiechu — w miejscach nie przewidzianych tekstem.

Dziś, kiedy Władysław Walter obchodzi 50-lecie swojej pracy scenicznej, mogę tylko głośno powtórzyć, co zawsze o nim myślałem — że jest to niezrównany komik, mistrz, do którego uczniów się zaliczam.

JUTRO, 26 STYCZNIA, ODBĘDZIE SIĘ W TEATRZE IM. JARACZA UROCZYŚĆ 50-LECIA PRACY SCENICZNEJ WŁADYSŁAWA WALTERA.

Na polskich księgarach

JASTRUNA MIECZYSLAW: Góraczy popiół. W-wa 1956, PIW, cm 17x13, s. 62, 2 nb, zł 5,00.

Książka Jastruna to nowy dialog sumienia z epoką, rozrachunek z siłami ciemności i zła, ujawnionymi jaskrawo w chwilach przełomu. Próby rozrachunku podajemy naszą poezję coraz częściej. Poezja Jastruna z natury refleksyjna, krocząca zawsze drogą niełatwych poszukiwań intelektualnych, stała się w tej chwili najwrażliwszym i najbardziej precyzyjnym instrumentem, zdolnym w razie dramatycznych czasów w sposób wyjątkowo pełny i głęboki. W cyklu „Tematy średniowieczne” i „Tragedia szekspirowska” motywy średniowiecza i szekspirowskiej tragedii stanowią symbol nadający konfliktom epoki właściwą miarę wielkości. Najwyższą, a zarazem najbardziej charakterystyczną warścią poetyckiej wypowiedzi Jastruna jest surowa ocena moralna, jaką poeta przykłada do faktów i ludzi.

FRITZ MOHRINGEN

Coś dla fotoamatorów Nowe typy polskich aparatów fotograficznych

Jedyna w Polsce fabryka aparatów fotograficznych — Warszawskie Zakłady Foto-Optyczne — produkuje dotychczas dwa typy fotoaparatów — „Druha” i lustrzankę „Start” oraz powiększalnik „Krokus”, który cieszy się popularnością w kraju i nawet za granicą.

Jak informuje dyrekcja WZF-O, jeszcze w bieżącym roku z zakładów tych wyjdą na rynek trzy dalsze typy aparatów fotograficznych oraz nowy model powiększalnika małoobrazkowego, zaopatrzonego w dalmierz.

Pierwszym aparatem, który będzie można nabyć już na początku II kwartału br., będzie aparat małoobrazkowy — „Fenix-I”. Niedługo do nim z taśmy montażowej będzie ulepszonej model tego aparatu, posiadający m. innymi sprężony dalmierz — „Fenix-II”.

W bieżącym roku WZF-O wyprodukuje również dwuobiektywową lustrzankę — „Duoflex” — która będzie znacznie ulepszonej i zmodyfikowanej „Startem”. Nowością polegającą będzie między innymi na tym, że przesuwanie filmu odbywać się będzie przy pomocy specjalnej dźwigni.

Konstruktorzy WZF-O nie przestają jednak na tym. Prócz dalszego i ciągłego doskonalenia „Fenixa” a między innymi przystosowania go do wymiany obiektywów, w pełnym toku są prace nad aparatem wyższej klasy — jednoobiektywową lustrzanką małoobrazkową — „Pentaflex”, która będzie posiadała zamienny obiektyw.

Personel inżyniersko-techniczny tej fabryki pracuje również nad ulepszeniem rektora i obniżeniem kosztów produkcji aparatów. Między innymi zaczęto tu — je dyna w Polsce — produkcję soczewek z masy plastycznej. Soczewka ta jest kilkanaście razy tańsza i trwalsza od soczewki szklanej. Obecnie w zakładach przeprowadza się próby wykorzystania do budowy aparatów fotograficznych tzw. elektronu — metalu znacznie lżejszego od aluminium.

Jak wynika z dalszych planów, WZF-O będą również

produkowały różnego rodzaju wyposażenie dla aparatów fotograficznych, a więc dalmierze, światłomierze itp.

Jedźcie dużo sera!

Albowiem ser zaostrza dowcip. A dowcip będzie wam potrzebny, a nawet niezbędny do rozwiązania naszego nowego konkursu Panoramy.

„NIE ZGADUJ, ZGADULA, LECZ POMYSŁ — NR 2”

Mnóstwo zabawy, wiele zajęcia (na całe popołudnie!) 20 pytań, 20 odpowiedzi.

Już w najbliższą niedzielę, 27 stycznia w Panorami „Dziennika Łódzkiego” znajdziecie nowy, interesujący konkurs. Dla zwycięzców — oczywiście — nagrody.

FRANKFURT, w styczniu

W Frankfurcie jest 460 taksówek, przeważnie marki Mercedes-Benz i Opel. 50 jest wyposażonych w specjalne urządzenia radiowe, umożliwiające bezpośrednie połączenie z centralą, dokąd pasażerowie kierują zamówienia na taksówkę. Jest to urządzenie bardzo wygodne — np. w czasie deszczu można przyjmować zamówienia, nie wychodząc z wozu — ale jednocześnie bardzo kosztowne. Zainstalowanie go kosztuje niekiedy prawie tyle samo co nowy samochód.

Na tle tych super-nowoczesnych urządzeń wynika „zimna wojna” między taksówkarzami Frankfurta. Aby dokładniej wytłumaczyć całą sprawę, trzeba się nieco cofnąć pamięcią wstecz.

Otóż wkrótce po wojnie pewien właściciel taksówki otrzymał od amerykańskich władz okupacyjnych polecenie utworzenia przedsiębiorstwa taksówkowego, przeznaczonego tylko dla Amerykanów. Opłaty za przejazd otrzymywało to przedsiębiorstwo w dolarach, poza tym mogło się zapożywiać w benzynę nie płacąc cła. Taksówek było wówczas w Frankfurcie bardzo mało, a te, które kursowały, były raczej w oplakany stan. Ale „Ami-Taxis” (tak nazywano taksówki wożące tylko Amerykanów) jeździły po mieście jak szalone. Kierowcy obwozili nieraz po całych dniach amerykańskich żołnierzy i oficerów, dostawali za to dolarowe banknoty, a bardzo często także potężne ciosy pięścią w głowę i musieli czasem dosłownie staczać bitwy z pasażerami, zalanymi „w pesteczkę” i wykrzykującymi różne przekleństwa, w rodzaju „Goddam Krauts” („Krauts” było to przezwisko nadawane przez

Amykanów ludności niemieckiej). Przedsiębiorstwo kwitło, a szczególnie prosperował jego właściciel. Brał on procenty i towary od Amerykanów, ile tylko się dało. Ponieważ sam prowadził buchalterię przedsiębiorstwa i po każdej zmianie dokładnie sprawdzał licznik taksówki, żaden dolar

„Zimna wojna” frankfurckich taksówek (Korespondencja własna)

nie uszedł jego uwagi, a raczej kieszni. W krótkim czasie, kosztem swych kierowców, narażonych na różnego rodzaju szykany, a nawet obrażenia cielesne, człowiek ten stał się milionerem.

Oczywiście kierowcy „starych taksówek”, czyli taksówek przeznaczonych dla Niemców, nie mogli na to patrzeć obojętnie. Jednakże w roku 1953 przedsiębiorstwo „Ami-Taxis” zostało rozwiązane. Większość zatrudnionych w nim kierowców przeszła na stronę „starych”. Na uboczu pozostało tylko tych 50, którzy założyli sobie w taksówkach urządzenia radiowe, spodziewając się zapewne, że w ten sposób zdobędą rozgłos i polepszą sobie byt.

Staliśmy właśnie na postoju taksówek, gdy zjechał taki „radiowiec”. Ledwo zdążył zgasić motor, już w centrale odezwał się głos kobiety: „Nr 22, proszę jechać na Plac Opery”. „Do

brze, już ruszam” — odpowiedział kierowca.

Gdy odjechał, podszedł do mnie kierowca „starej” taksówki. „Dobrze, że sobie ten szczelek pojechał — powie dział z widoczną niechęcią. — Przez nich wszystkich, my, starzy taksówkarze, nie możemy do dzisiejszego dnia polepszyć sobie bytu. Oni robią wokół siebie reklamę, jeżdżą po niższych cenach, nie pytając się innych, czy się na to godzą, a my na tym cierpimy. Niech pan sobie wyobrazi, my tu w Frankfurcie mamy najniższą taryfę w całych Niemczech!”

Istotnie, dawniej opłata za przejazd taksówką wynosiła od 60 do 80 fenigów plus dodatek w wysokości jednej marki i 25 fenigów za bagaż. „Ami-Taxis” natomiast ustaliło jednolitą taryfę 60 fenigów za kilometr, niezależnie od ilości pasażerów. Ponieważ we Frankfurcie nie obowiązują nocna taryfa dla taksówek, może się zdarzyć, że cztery osoby jadące taksówką w nocy, zapłacą taniej niż za przejazd tramwajem, gdzie obowiązują taryfa nocna. Skasowanie opłaty za bagaż również poważnie krzywdzi taksówkarzy. Na przykład za przejazd z dworca do hotelu „Frankfurter Hof” z bagażem płaci się najwyższą jedną markę i 40 fenigów, a portier za samo tylko wyniesienie walizek z taksówki do hotelu bierze markę 70 fenigów. Nic dziwnego, że taksówkarza „szlag trafia”, gdy po godzinnym postoju zjawia się pasażer, który chce jechać do hotelu „Frankfurter Hof”.

Tak oto wygląda historia „zimnej wojny” taksówkarzy frankfurckich. Nasilenie jej stale wzrasta i niedługo być może sferzy „wezmą się za bary”. I wszystko o ten kawałek chleba...

FRITZ MOHRINGEN

Karty wstępu na Bal Prasy

Zarząd Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Oddział w Łodzi komunikuje, że zamówiona i uzgodniona ilość kart wstępu na doroczny tradycyjny Bal Prasy (9 lutego br. w salach restauracji „Orbis”) dziennikarze — członkowie SDP winni wykupić w dniach 28, 29 i 30 stycznia br.

Niewykupienie w tym terminie kart wstępu uważane będzie za rezygnację z zamówionych miejsc.



Dziennik

Dramatyczna walka kołchoźnicy z gromadą wilków

Wydarzyło się to na odludnym stepie Selkińskim, Kołchoźnica S. Jermagambietowa jechała wolno na koniu, prowadząc stado owiec. Zapędziła je na oczyszczone ze śniegu pastwisko i rzuciła siano na pokarm. Owce nie chciały jednak jeść: zbliżył się w zwałę gromada, która młotała się na wszystkie strony. Pasterka od razu zrozumiała przyczynę strachu, jaki ogarnął zwierzęta. W okolicy były wilki. Jermagambietowa osiodłała szybko konia, wzięła strzelbę i udała się na zwiady.

Spotkanie nastąpiło za pobliskim kurhanem. Stado wygłodniałych wilków rzuciło się w oka mgnieniu na jeźdźca. Rozległ się strzał. Kołchoźnica położyła trupem ogromnego wilka, który wpił się zębami w nogę konia. W tym momencie kilka innych wilków rzuciło się na pasterkę i ściągnęło ją z siodła na ziemię. Rozpoczęła się nierówna walka. Wilcze kły szarpały ciało kołchoźnicy. Napadnięta broniła się jak mogła, waląc kolbą strzelby po wilczych łbach. Pod jej ciosami padł drugi wilk. Strzałem zabiła trzeciego. Przestraszone wilki rozprzeczły się. Pasterka, chcąc uratować owce, udała się w pogon za drapieżnikami i na 5-kilometrowej trasie zabiła jeszcze 2 wilki. Reszta uciekła daleko w step. Owce zostały uratowane.

Rekord

Mała francuska miejscowość Olmet-et-Villecein może kandydować do tytułu najspokojniejszego miejsca na świecie. Ludność „miasteczka” składa się z 76 mieszkańców. W ciągu całego roku 1956 nie zanotowano tam ani jednego zgonu, nikt się też nie narodził. Mer nie miał ani razu okazji do przepiękania się trójkolorową szarfą, którą wkłada do spełnienia czynności urzędowych. W księgach cywilnych nie dokonano żadnego zapisu.

Jedynym godnym zanotowania wypadkiem był pogrzeb. Na miejscim cmentarzu spoczęły zwłoki człowieka, który opuścił przed 50 laty rodzinne strony i przed śmiercią wyraził życzenie, aby go przewieziono do grobu rodzinnego.

Jaki ojciec taki syn

W wieku lat 80 Aga Khan odkrył w sobie nową namietność: zaczął studiować astronomię. W tym celu ma się udać do Neapolu, gdzie jeden z jego przyjaciół jest kierownikiem słynnego obserwatorium.

— Badanie gwiazd jest rzeczą fascynującą — oświadczył Aga Khan. — Otwiera nam oczy na zupełnie nieznane możliwości.

Mniej więcej to samo myślał zapewne jego syn Ali Khan, gdy odkrył pewną gwiazdkę zwaną... Rita (Hayworth).

Pierwsza linia kolejowa w Tybecie

Wysoka góra w Tybecie przelnie pierwszą linią kolejową, która będzie biegła do stolicy tego kraju — Lhasy. Prace przygotowawcze są w toku. W Pekinie podano do wiadomości, że od listopada prowadzone są pomiary z samolotów w celu ustalenia najlepszej trasy. Pomiary mają być zakończone do końca marca.

Linia kolejowa do Lhasy stanowić będzie przedłużenie linii Lanczou — Szanghaj, mającej około 1.300 kilometrów długości. Projekt budowy kolei powstał w kwietniu ub. roku, kiedy wicepremier ChRL Czen i Pawil w Lhasie. Przeprowadził on rozmowy z Dalaj Lamą i Panchen Lamą, podczas których dostojnicy tybetańscy wyrazili życzenie, aby projekt ten został jak najszybciej zrealizowany.

Zorza polarna w... Turcji

Zorza polarna, która pięknymi kolorami zabarwiła niebo nad Polską w nocy z 21 na 22 bm., oglądali również Turcy, tym bardziej zdumieni tym zjawiskiem, że oglądali je po raz pierwszy nad swoim krajem. Zorza polarna widoczna była nad całym terytorium tureckim, a szczególnie nad Ankarą i Stambulem.

Aparaty obserwatorów astronomicznych w Turcji zanotowały szczególne natężenie zaburzeń magnetycznych oraz nasilenie plam na powierzchni słońca.

Przeprowadzka miasta Bierdsk

Miasto Bierdsk, które w ciągu 350 lat leżało między Nowosybirskiem i Barnaulem na linii kolejowej biegnącej z Syberii do Azji Środkowej — przeprowadziło się. Wiosną bieżącego roku na niedawnych terenach miasta powstało morze — olbrzymi zbiornik Nowosyberyjskiej Elektrowni Wodnej. Rzeka Ob zatrze ślady wąskich i krzywych uliczek.

Nowy Bierdsk znajduje się na brzegu tego morza, w pobliżu gęstego lasu sosnowego. Wzdłuż szerokiej ulic wzniesiono 3.500 domów.

Przeniesienie miasta wymagało olbrzymich nakładów pieniężnych, nie odbiło się to jednak na budżecie mieszkańców. Wszystkie wydatki pokryło państwo.

Bierdsk był ośrodkiem przemysłu chałupniczego, małych zakładów krawieckich i obuwniczych. Nowy Bierdsk jest ważnym węzłem komunikacyjnym znajdującym się na skrzyżowaniu linii kolejowej i przyszłej magistrali wodnej. Powstaje tu przemysł artykułów radiotechnicznych, nawozów sztucznych, wielka wytwórnia mebli, zbudowano już nową fabrykę odzieżową.

Wokół miasta w lesie zbudowano kilka domów wypoczynkowych i sanatoriów.

POMARAŃCZE — GRAPEFRUITY HERBATA — KAWA — FIGI

Jak donosi prasa warszawska, do Polski nadchodzi codziennie przeszło 20 wagonów z owocami południowymi. Razem mamy ostrymać 300 ton grapefrutów z Florydy oraz 1.200 ton pomarańczy.

Oprócz tego z Izraela otrzymały 1.750 ton pomarańczy oraz 250 ton grapefrutów. Za miesiąc Turcja nadesłała nam 100 ton rodzynków i tyleż fig.

W drodze są statki wiozące do nas herbatę. Z Chin 250 ton herbaty wiezie „Kościuszko”, zaś z Brazylii pianino do nas 200 ton kawy brazylijskiej. Statek „Czech” wiezie 400 ton ziarna kakaowego.

Jesteśmy przekonani, że wkrótce Łódź otrzyma coś z tych de-

likatesowych artykułów. Reflektujemy zwłaszcza na grapefruit, które mają większe powodzenie niż cytryny i pomarańcze.

Czy warszawska wystawa zabawek wpłynie na zaopatrzenie łódzkiego sklepów?

Spółdzielczość pracy urządziła ostatnio w Warszawie wystawę-kiermasz, na której wystawiono przeróżne zabawki. Przedsiębiorstwa handlowe zawarły szereg transakcji na około 24 miliony zł. Największym powodzeniem cieszyły się zabawki letnie, lalki mówiące i zamykające oczy, pociąg Stephensona, tramwaj

elektryczny, metalowa sanitarka i inne.

Należałoby sobie życzyć, aby warszawska wystawa spółdzielczości pracy wywarła jakiś wpływ na zaopatrzenie naszych łódzkich sklepów z zabawkami, które wciąż jeszcze pozostawiają wiele do życzenia.

Rzemiosło - w „rozruchu”

Czekamy na dobre wędliny i luksusowe obuwie

Pod koniec stycznia rzemiosło kończy coroczną rejestrację swych warsztatów. Dlatego też po upływie terminu zgłoszeń rejestracyjnych można wyrobić sobie opinie o ilości zakładów w Łodzi i województwie oraz o rodzajach branż zakładów rzemieślniczych, które czynne będą w roku bieżącym.

Jeżeli chodzi o Łódź, to mimo że dokładne obliczenia za rejestrowanych warsztatów w poszczególnych cechach jeszcze trwają, już dziś wiadomo, że zarejestrowało się nowych 500 rzemieślników oprócz tych, którzy prowadzili swe warsztaty w roku 1956.

Zezwolenia na prowadzenie nowych zakładów rzemieślniczych wydano przeważnie w branży włókienniczej, galante-

ryjnej (w tym dziecięcej), krawieckiej i szewskiej. Oprócz tego, jak wiadomo, w ostatnich dniach grudnia łódzka władza terenowa zgodziła się na uruchomienie kilkunastu nowych masarni prywatnych oraz piekarni prowadzonych przez wykwalifikowanych rzemieślników.

Starania jeszcze kilkunastu rzeźników i piekarzy o uruchomienie dalszych warsztatów są w toku. Nie ma tu trudności lokalowych, gdyż warsztaty są już przygotowane do produkcji, w grę wchodzi jedynie kwestia surowcowej. Wydaje się jednak, zwłaszcza na podstawie ostatniej wypowiedzi przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka, zamieszczonej w naszym piśmie, że nie będzie się czynić przeszkód rzemieślnikom, gdyż ich produkcja uzupełniająca sieć sklepów rzeźniczych i piekarni na peryferiach jest ze wszech miar pożądana.

Meldunki, jakie nadeszły z województwa łódzkiego, każą wskazywać na to, że i tam notuje się dość poważny wzrost liczby zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych. Trzeba jednak stwierdzić, że nowe placówki rzemieślnicze powstają przede wszystkim w zakładach od dawna unieruchomionych — względnie też i to, że poszczególne rzemieślnicy uruchamiają nieczynne narzędzia i maszyny. Wydaje się, że czas już najwyższy, by również w nowym budownictwie przydzielać lokale rzemieślnikom zwłaszcza na punkty usługowe (szewsko-krawieckie oraz ślusarskie), gdyż na peryferiach Łodzi takich placówek jest brak.

Jeżeli chodzi o zaopatrzenie surowcowe w roku bieżącym, to w I kwartale nie będzie jeszcze zbyt widocznej poprawy. Ilości surowców, jakie otrzymała Izba Rzemieślnicza do swej dyspozycji na pierwsze 3 miesiące br., ustalone były jeszcze w lecie 1956 roku i nie uwzględniono w nich istotnych potrzeb rzemieślników oraz nowopowstających zakładów. Dlatego też skóry na reperację obuwia przydzielono jedynie 55 proc. w stosunku do potrzeb, a drzewa dla stolarzy, bednarzy i kołodziejów — 30 proc.

Równocześnie jednak szereg przedsiębiorstw państwowych postawiło do dyspozycji Izby Rzemieślniczej duże ilości takich surowców jak barwniki, guziki z drzewa, wyroby walcowane, artykuły chemiczne itp. Zwłaszcza propozycje Instytutu Barwników w Zgierzu są bardzo pożyteczne, gdyż rzemieślnicy łódzcy reflektują na farby, lakiery i inne chemikalia.

W tej chwili znajduje się w załatwianiu w Warszawie sprawa w przydziale skóry twardziej i miękkiej na wyrob luksusowego obuwia.

Izba Rzemieślnicza liczy na to, że zaopatrzenie surowcowe poprawi się wybitnie już na początku II kwartału. Nie bez znaczenia jest tutaj uchylene rozporządzenia zezwalającego na pełne korzystanie z usług składnicy surowcowej przemysłu terenowego. W ten sposób można już nabywać duże ilości odpadów wyrobów hutniczych, niezależnie od pełnowartościowych wyrobów hutniczych, które w ilości 170 ton otrzymują rzemieślnicy na początku II kwartału.

Ostatnio Łódź i województwo otrzymały pokazy za-

strzyk dla warsztatów galwanizacyjnych. Przydzielono do ich dyspozycji 100 ton zużytych opon samochodowych.

Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć coś konkretnego o umowach importowo-eksportowych łódzkiego rzemiosła, niemniej biuro eksportowo-importowe, które powstało w stolicy, cieszy się dużym zainteresowaniem wśród członków poszczególnych cechów. Warto by oddział tego biura uruchomić w niedługim czasie również dla Łodzi i województwa.

ZB. SKB.

Dziennik gospodarczy

Z ŁODZI DO MOSKWY

Do Moskwy wyjedzie w czerwcu tego roku 25-osobowa ekipa pracowników łódzkiego Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego, by wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Mody. Moskiewski kongres ma duże znaczenie dla rozwoju przemysłu odzieżowego — przyczyni się niewątpliwie do wzbogacenia asortymentowego przemysłu odzieżowego poszczególnych krajów — uczestników kongresu, zmniejszenia dystansu między modą światową a osiągnięciami w tej dziedzinie, dokonany już przez kraje obozu socja-

listycznego. Udział w kongresie zapowiedzieli oprócz Związku Radzieckiego — Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia i NRD. Przewidywany jest również udział Chin Ludowych oraz Jugosławii.

3 MILIONY MUNDURKÓW HARCERSKICH

W tym roku ma się okazać na rynku około 3 milionów mundurków harcerek dla chłopców. Już w lutym br. ruszą w Legnickich Zakładach Odzieżowych „Izba harcerek”, tak że seria pięciu tysięcy kilkadziesiąt tysięcy mundurków dla harcerek ukaże się w sprzedaży jeszcze w I kwartale br. Mundurki wykonane będą z drelichu w kolorze khaki. A kiedy będą mundurki dla harcerek? Depiery w następnej kolejności, gdy tylko oasz przemysł dostarczy surowca, czyli szarego płótna harcerek.

POWODZENIE POLSKICH CIELAKÓW

Z roku na rok wzrasta import skór surowych dla potrzeb polskiego przemysłu garbarskiego i skórzanego. Ale wkrótce jednocześnie życie przez nasze garbarnie skór pochodzenia krajowego. Wzrost importu skór zaznaczył się zresztą poza Związkiem Radzieckim we wszystkich krajach europejskich. Nasza skóra zółkowiąca, pasy transmisyjne i inne artykuły wymagające skóry (twardziej i grubej wyprodukowane są ze skór bydlęcych sprawa dzianych z Argentyny, Brazylii i USA. Ale skóry surowe nie tylko przywozimy. Nasze skóry cielece cieszą się dużym powodzeniem wśród odbiorców zachodnioeuropejskich. Eksportujemy je na potrzeby przemysłu galanterijnego. Cenione są za swą cienkość i lekkość.

KŁOPOTY BUDOWNICZYCH

Na jednym z zebrań przedwyborczych słyszeliśmy skargi na jakość maszyn włókienniczych produkowanych na rynek wewnętrzny. Zasięgnęliśmy w tej sprawie opinii w Centralnym Zarządzie Przem. Maszyn Włókienniczych. Okazało się, że skargi dotyczą maszyn starszej produkcji, ostatnio bowiem, jak wynika ze stale zmniejszającej się ilości reklamacji — nasze maszyny włókiennicze coraz lepiej zdają egzamin w przemyśle. Jakość więc — wzrasta — niezależnie od trudności spowodowanych niską niekiedy gatunkowością surowców, stali i aparatury elektrycznej otrzymywanej przez przemysł maszyn włókienniczych na zasadzie kooperacji. Najwięcej zastrzeżeń budzi jakość produkcji huł Baildon, Mała Panew i Myszków oraz Zakładów Elektrycznych w Tarnowie — M 7.

NOWE WZORY ODZIEŻY SPECJALNEJ

W Łodzi zespół fachowców od projektowania odzieży dla celów specjalnych pracuje obecnie nad modelami specjalnej odzieży dla geologów, weteranów i innych zawodów narazonych w swej pracy na działania warunków atmosferycznych — deszczu, wiatru i mrozu.

Dwie pary niedźwiedzi bliźniąt w łódzkim ZOO

Wczorajsza prasa doniosła, że w Poznaniu urodziły się niedźwiedzie bliźniaczki. Łódź może się poszczycić jeszcze lepszym rezultatem. Wczoraj w naszym ZOO urodziło się dwóch barłogów niedźwiedzi „Haliny” oraz „Funi” i zliczyć potomstwo.

Okazało się wówczas, że każda z nich urodziła bliźniaczki. Matki są bardzo troskliwe i opiekują się młotkami nadzwyczaj płaczliwie. U jednej z niedźwiedzi dozorca zauważył przytulone w kudkach na brzuchu dwa małe lęki. W ten sposób matka chroniła małe od zimna.

Obie niedźwiedzice zaczęły już przyjmować jedzenie. Piją mleko oraz jedzą jabłka i marchew. (s)

Węgiersko-polski koncert w Łodzi

Jak już pisaliśmy, w Łodzi gości 26-osobowa grupa studentów Konserwatorium Budapeszteńskiego.

Przybyli oni na zaproszenie studentów Łódzkiej Wyższej Szkoły Muzycznej. Wśród gości jest wielu utalentowanych wokalistów i instrumentalistów.

Należy więc z radością powitać inicjatywę zorganizowania wspólnego koncertu, w którym wystąpili gospodarze.

Najlepsi soliści Opery Łódzkiej chętnie zgodzili się na udział w koncercie. Tak więc będziemy mieli okazję usłyszeć w tym koncercie najpiękniejsze arie operowe, pieśni oraz utwory kompozytorów polskich, węgierskich i innych.

W koncercie udział wezmą: Zofia Rudnicka, Zofia Sliwińska, Zdzisław Klimek, Romuald Spychalski — soliści Opery Łódzkiej. Spośród gości wystąpią:

Efit Hambalko (fortepian), Jenő Jakobovics (wiolonczela), Demeter Marezis (bas), Zoltan Papp (fortepian), Jenő Tomh-Kiss (skrzypce).

Przewodzący jest również występ chóru kameralnego Konserwatorium w Budapeszcie. Koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę, 27 stycznia, o godz. 19.30, w sali Filharmonii Łódzkiej.

Bilety nabywać można w sekretariacie Wyższej Szkoły Muzycznej, Al. 1 Maja 6, w godz. od 9 do 15 i w kasie Filharmonii w godzinach od 16 do 19.

Jeśli system zda egzamin - wprowadzi się go również w Łodzi

Być może, że niezadługo już w Łodzi będziemy mogli usłyszeć opłaty radiofoniczne przez listonoszy. Bo oto w odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Udogodnienia w opłatach radiofonicznych ale... w Katowicach” („Dziennik Łódzki” z dnia 5 grudnia ub. roku) — Wojewódzki Zarząd Łączności w Łodzi zawiadamia nas, iż w najbliższym czasie do WZŁ — Katowice uda się łódzka delegacja, która zbada czy wprowadzony tam system inkasowania opłat radiofonicznych przez listonoszy jest racjonalny.

Gdy okaże się, że zdaje on egzamin — WZŁ w Łodzi wystąpi z prośbą do ministerstwa o zezwolenie wprowadzenia tej innowacji również na terenie naszego miasta i województwa. (K)

1 lutego br. rozpoczyna swą działalność Uniwersytet Powszechny w Łodzi

Wykładem inauguracyjnym w dniu 1 lutego rozpoczyna swą działalność w Łodzi nowa placówka oświatowa — Uniwersytet Powszechny, organizowany przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i Łódzki Dom Kultury. Jak informuje nas TWP, inicjatywa utworzenia Uniwersytetu narodziła się w wyniku dotychczasowej pracy Towarzystwa. Słuchacze wykładów i odczytów TWP niejednokrotnie sugerowali wykładom: chcemy nauczyć patrzeć się na dzieła sztuki, rozróżniać kierunki malarstwa, poznać historię muzyki itd. Tym życzeniem Zarząd Wojewódzki TWP i ŁDK postanowili wyjść naprzeciw. Stąd Uniwersytet Powszechny obejmuje następujące dziedziny wiedzy: historię literatury, naukę o architekturze, malarstwie i rzeźbie, naukę słuchania muzyki i historię muzyki, poznanie pra-

wa cywilnego, karnego, administracyjnego, prawa pracy itp.

Czego nauczą np. wykłady o muzyce? Będą one obejmować dwa działy — zasady muzyki i historię muzyki. Pierwszy zapozna słuchacza z istotą muzyki, drugi — z jej historią. Wykłady mają na celu nie tylko popularyzacje tej dziedziny sztuki, ale nauczanie słuchania i rozumienia muzyki, umiejętności odróżnienia muzyki złej od dobrej. Wiele wykładów będzie ilustrowanych muzyką.

Nie notowane dotąd zainteresowanie społeczeństwa problematyką prawniczą sprawiło, że organizatorzy Uniwersytetu Powszechnego włączyli do programu wykładów cykl zagadnień prawnych. Mają one na celu zapoznanie społeczeństwa z podstawowymi przepisami prawa, w myśl zasady głoszonej jeszcze przez starożytnych: „Nieznajomość prawa zawsze szkodzi”.

Wykładowcami na UP będą: pracownicy naukowi wyższych uczelni łódzkich i specjaliści różnych dziedzin wiedzy, słuchaczami mogą być dorośli i młodzież. Nauka potrwa cztery miesiące, a wykłady z każdego kierunku odbywać się będą raz w tygodniu od 13 — 21 w Łódzkim Domu Kultury przy ul. Traugutta 18, przy czym każdy słuchacz może uczęszczać na jeden lub kilka dowolnie wybranych przez siebie kierunków. Nauka jest bezpłatna, wpisowe wynosi 30 zł.

Ponieważ inauguracja Uniwersytetu Powszechnego odbędzie się już 1 lutego, nie należy zwlekać z zapisami, które przyjmuje TWP przy ul. Piotrkowskiej 68 i Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18. (slb).

Drugi ekspresowy punkt czyszczenia odzieży

Uruchomiony został drugi punkt ekspresowego czyszczenia odzieży przy ul. Piotrkowskiej 116. Punkt czyszczenia garniturów w ciągu 48 godzin. Ponieważ pierwszy punkt tego rodzaju uruchomiony przy ul. Piotrkowskiej 147 cieszył się wielkim powodzeniem, na pewno otwarcie drugiego punktu pralni powitane zostanie z zadowoleniem przez łódzian. Jak informuje dyrekcja pralni miejskich, obecne, dość długie, terminy prania białej (cztery tygodnie) i czyszczenia odzieży (6 tygodni) spowodowane są brakiem węgla. Już niedługo jednak terminy mają być znacznie skrócone. (k)

Łodzianki chcą ładnie wyglądać

Gabinety kosmetyczne notują stały wzrost liczby klientek

— Proszę przyciemnić mi brwi i rzęsy — z takim żądaniem najczęściej zwracają się klientki do łódzkich gabinetów kosmetycznych. Rzecz jasna, że wyraziste oczy to jeden z najważniejszych elementów efektownego wyglądu. Ale nie jedyny. Toteż kosmetyczki wykonują szereg innych zabiegów, jak manicure, pedicure, masaże, czyszczenie skóry, makijaż. Obecnie uległy zniknięciu zabiegi związane z czyszczeniem skóry chorej ze zł. 20.50 na 17.50. W gabinetach przy ul. Piotrkowskiej 40 i Zielonej 3 Spółdzielni „Uroda i Zdrowie” przyjmują w związku z różnymi schorzeniami skóry lekarze — specjaliści dwa razy w tygodniu. Porada lekarska kosztuje 10 zł.

w jednym ZDANIU

Inwalidzi wojenni i wojskowi niezdolni do samodzielnego poruszania się, a reflektujący na wózek kołowy, winni zgłosić się natychmiast do Zarządu Koła Miejskiego Polskiego Związku Inwalidów Wojennych w celu umieszczenia ich na liście.

Kobiety, które interesują się kształtem rącznym, mają jeszcze okazję zdobyć artystyczne kwalifikacje w tym zakresie, zapisując się na kursy w Technikum Włoszczyńskim przy ul. Zeromskiego nr 115 (we wtorek, środę i czwartek w godz. 17—19).

Piloci, skoczkowie spadochronowi oraz wszyscy działacze lotniczy proszeni są na walne zebranie usamodzielnego Aeroklubu Łódzkiego w dniu 27 bm., o godz. 9, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 78.

Wydział Rent dla rencistów z terenu Łodzi przeniesiony został z gmachu dawnego ZUS przy ul. Wólczańskiej 225 do gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Łódź przy ul. Parkowej 8.

Nowe przepisy podatkowe podane będą do wiadomości rzemieślników na zebraniu zorganizowanym przez Izbę Rzemieślniczą, w dniu 27 stycznia br. w sali kina „Baltyk”, o godz. 9.

Wydział Znacznik Technikum Finansowego w Łodzi, ul. Lipowa 16 przyjmuje kandydatów na woszenie IV semestr 1957 r. Zapisy do 5 lutego br., codziennie od godz. 19 do 18.

święteczny i przesyłwestrowy pobli wszelkie dotychczasowe rekordy naszego miasta. Mimo że ceny za usługi w ub. roku zostały zmniejszone, obrót w grudniu był o 20 proc. większy niż w grudniu 55 r.

Już niedługo powstanie w Łodzi jeszcze jeden, szósty w kolei, gabinet kosmetyczny w nowobudującym się bloku przy ul. Piotrkowskiej nr 172/180. (k)

Publikacje z krajów zachodnich już wkrótce w księgarniach „Domu Książki”

W roku bieżącym księgarnia wydawnictw importowanych „Domu Książki” prowadzić będą w całym kraju — oprócz dotychczasowej sprzedaży publikacji ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej — sprzedaż książek importowanych z krajów zachodnich.

Sprawdzone będą przede wszystkim najnowsze publikacje z dziedziny nauki i techniki z Anglii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów. Zainteresowani będą też mogli nabyć powieści, zwłaszcza klasyczne, wydawnictwa albumowe z dziedziny sztuki oraz inne atrakcyjne publikacje, wychodzące na Zachodzie.

W roku bieżącym księgarnia posiadać będzie niewielką ilość — w stosunku do potrzeb — ilość wydawnictw importowanych z Zachodu. Jednak z chwilą powiększenia kredytów walutowych — import książek i czasopism z krajów zachodnich będzie się systematycznie powiększał.

W Łódzkim Ośrodku Propagandy Marksizmu-Leninizmu

MARKSIZM A RELIGIA

Konferencja teoretyczna nt. „Marksizm a religia” odbędzie się w dniu 3.III. 1957 r., o godz. 10, a nie jak zapowiadano poprzednio, w dniu 27.I. 1957 r.

W konferencji wezmą udział: prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. T. Kotarbiński, prof. dr A. Nowicki, dr Leszek Kolakowski i inni.

Bibliografia, tezy głównego referatu, zaproszenia oraz inne informacje — Łódzki Ośrodek Propagandy Marksizmu-Leninizmu, Łódź, ul. Traugutta 1, tel. 202-70, w godz. 9—16, w piątki od 12 do 20 (prócz niedziel i świąt).

WIECZÓR DYSKUSYJNY

29 bm. w sali Łódzkiego Ośrodka Propagandy Marksizmu-Leninizmu, ul. Traugutta 1, odbędzie się wieczór dyskusyjny — pytań i odpowiedzi, z zagadnień związanych z sytuacją wewnętrzną i międzynarodową. Udział w dyskusji zapowiedzieli: prof. Bierzanek, sekretarz Kł. Wrebiak, red. nac. „Expressu” Orłowski, red. nac. „Głosu Robotniczego” Gutkowski, red. Jaskiewicz i inni.

Pytania, względnie problemy do dyskusji prosimy kierować w adres: Łódzki Ośrodek Propagandy Marksizmu-Leninizmu, ul. Traugutta 1, tel. 202-70, 383-42.

„Zgaduj, zgadula” dla dzieci

W sobotę i w niedzielę tj. 26 i 27. I. 1957 r. o godz. 16 w sali Estrady Satyrycznej przy ul. Traugutta 1, odbędzie się przedstawienie dla dzieci pt. „Zgaduj, zgadula”. W programie pieśni, tańce murzyńskie, humor.

Wykonawcy: Jaroszyńska, Stefańska, Marlen i Kuncewicz.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Satyryków.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MONTERÓW dźwigowych — wysoko kwalifikowanych na remonty dźwigów i suwnic mostowych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” w Fabianicach ul. Sienkiewicza nr 7, tel. 37-79. Warunki pracy i do omówienia. 304-K

INŻYNIERA-ekonomistę na stanowisko kierownika działu techniczno-ekonomicznego oraz dwóch inżynierów względnie techników z długoletnią praktyką w budownictwie na stanowisko st. inspektora zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Łodzi ul. Towarowa 77-79. Podanie z życiorysem i opisami świadectw składać do działu zatrudnienia pracy i kadry — pokój nr 1. 301-K

INŻYNIERA lub technika mechanika z dłuższą praktyką na stanowisko głównego mechanika oraz stolarza zatrudni Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów ul. 22 Lipca 100. Zgłaszać się osobiście. 300-K

PRZETARG

3 zaprzęgi jednokonne kompletne (koń, uprzęż, platforma ogumiona) sprzeda w drodze przetargu Spółdzielnia Pracy „Surowiec” w Łodzi ul. Rewolucji 1905 roku nr 48a dział transportu. Wymienione wyżej zaprzęgi są do obejrzenia pod wyżej wskazanym adresem w dniu 30 stycznia 1957 r. w godz. od 8 do 10.

Spółdzielnia Pracy Kuśnierskiej „KUŚNIERZ”

Łódź, ul. Piotrkowska nr 83

zakupi

od przedsiębiorstw uspołecznionych 3 silniki 4 Kw — 4,5 KW 220/350 1400 obr.

Oferty należy kierować pod adresem spółdzielni „Kuśnierz”. 307-K

Stopnie * posadzki * okładziny ścian * lamy do sklepów * płyty prądo-oporne oraz inne prace z zakresu prac kamieniarskich

WYKONUJE WRAZ Z MONTAŻEM

Zakład Kamienia Budowlanego w Łodzi, ul. Cmentarna 12 — tel. 261-46

CZYSZCZENIE KOTŁÓW WSZELKIEGO TYPU

z kamienia popiołu i sadzy — roboty ślusarskie oraz prace w zakresie centralnego ogrzewania i wodokanalizacyjne oferuje nadal swoim klientom

Spółdzielnia Pracy „ŚLUSARZ”

w Łodzi ul. Gnieźnieńska 24

Zlecenia kierować do Zarządu Spółdzielni pod wyżej wymienionym adresem tel. 589-23 lub 549-56. Wykonanie fachowe po cenach przystępnych zapewnione. 299-K

Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów

im. Ign. ŁUKASIEWICZA

powiadamia, że Zarząd Spółdzielni mieści się obecnie

ŁÓDŹ 25, ul. TELEFONICZNA nr 28, tel. 294-30.

PRACA

POMOC domowa potrzebna Ossowskiego 45 (Koziny) Pawłowska

LEKARSKIE

Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 14—15, 17—19.30 Armii Ludowej 27 przy Narutowicza

Dr BIBERGAL specjalista weneryczne, skórne 4—6, Piotrkowska 134

W dniu 23 stycznia 1957 r. zmarł przeżywszy lat 75

S. J. P.

Jan Kaczyński

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 stycznia br. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Armii Ludowej 23 na cmentarz katolicki na Dolach, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUKI.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8—9.30, 3—5, ulica 22 Lipca 4

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia piciowe. Nowotki 7, front 11—13, 17—19 681 G

Dr TEMPSKI specjalista skórne, weneryczne, włośców, moczościowe 9—10, 15—19, Piotrkowska 114 615 G

Dr MARKIEWICZ specjalista skórne — weneryczne, moczościowe. Piotrkowska 109—6

Dr RÓŻYCKI specjalista akuszerki, chorób kobiecych, niepłodność. — Piotrkowska 33. Czwarta—szósta 36 G

ELEKTROKARDIOGRAF zdjęcia serca (pełna taśma), Piotrkowska 157, front rodz. 17—19

Dr SIENKO skórne, weneryczne, włośców 16—18, Kilińskiego 132

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15.30—19, ul. Próchnicka 8

FELCZER homeopata Marcelak Adam, wroba, kamica żółciowa, hemoroidy, egzema, weneryczne, wiele innych chorób. Narutowicza 31 m. 14 8455 G

NAUKA

POLSKI Związek Motorowy w Łodzi ul. Piotrkowska 183 przyjmuje zapisy na kursy samochodowe — motocyklowe dla amatorów oraz na kursy doszkalania z przepisów ruchu drogowego dla kierowców zawodowych 224 K

RÓŻNE

PARYŻANKA Artystyczna Cerownia naprawia garderobe bez śladu. — Wieckowskiego 6—5, tel. 251-78 8742 G

ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTU MASZYN ELEKTRYCZNYCH

ŁÓDŹ, Piotrkowska nr 278

OFERUJĄ SWE USŁUGI W ZAKRESIE:

remontu silników elektrycznych

do 300 kW, generatorów do 5000kVA, transformatorów do 1600 kVA

wykonania nowych transformatorów

do 5 kVA i 6 kV i filtrowania oleju oraz wynurzania i zanurzania pomp głębinowych o ciężarze do 5000 kg.

ZNIŻKA CEN o 20 PROC.

Dnia 22 stycznia 1957 roku zmarł

mgr inż. Leopold Temerson

organizator i b. dyrektor Technikum Energetycznego Ministerstwa Energetyki w Łodzi, ceniony pedagog i o wielkiej prawości charakteru wychowawca.

W Zmarłym tracimy życziwego nam zawsze przyjaciela.

Cześć Jego pamięci.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i KOMITET RODZICIELSKI TECHNIKUM ENERGETYCZNEGO M. E. w ŁÓDŹI.

Leopold Temerson

Profesor Politechniki Łódzkiej, prodziekan Wydziału Elektrycznego, organizator i długoletni dziekan Wydziału Elektrycznego byłej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, ceniony i zasłużony pedagog i wychowawca, serdeczny przyjaciel młodzieży, zmarł dnia 22 stycznia 1957 roku.

DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO, KATEDRA ELEKTROTECHNIKI OGÓLNEJ P.E.

W dniu 22 stycznia 1957 roku zmarł w Łodzi nieodżałowany nasz kolega

Leopold Temerson

Organizator i b. kierownik Wydziału Elektrycznego PSTP w Łodzi, profesor i wychowawca młodzieży.

Wyraża czci dla zmarłego kolegi składają

DYREKCJA, GRONO KOLEŻAN I WSPÓLPRACOWNICY b. PSTP OBECNIE TPW w ŁÓDŹI.

WARSZTAT motocyklowy wykonuje naprawy motocykli. Specjalność motocykle „BMW” „M-72”. Łódź, Pabianicka 208 978 G

TOKARNIE 1 1/2 m, wier tarke, szwejk aparat, pilkę mechaniczną posiadamy — oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, pod 938

Węgierska rewia na lodzie



Ekipa najlepszych łyżwiarzy węgierskich dała w Polsce kilka pokazów rewii lodowej. Na warszawskim Torwarze łyżwiarze węgierscy występowali trzykrotnie. Szkoda, że nie ujrzymy ich w Łodzi. Na zdjęciu: taniec hiszpański w wykonaniu pary węgierskiej Peters — Tótyesi. CAF — fot. Kubiak.

„Przyspieszcie budowę hali“!...

Władysław Skonecki pozdrawia sympatyków tenisa w swym rodzinnym mieście (Dalekopisem z Warszawy)

...Ostatnią piłkę wpakował w siatkę Asboth, ulegając tym samym Skoneckiemu. Mecz tenisowy Warszawa — Budapeszt zakończony... Na kort w hali Gwardii wbiega rozentuzjowana rzesza kibiców. Masowe, choć nieco bezładne gratulacje odbiera oczywiście Władysław Skonecki. Zastępuję mu drogę.

— Proszę wybaczyć, ale łódzki miłośnik tenisa też się coś należy...
— Proszę bardzo. Zgadza się tym chętniej, że przecież Łódź to moje rodzinne miasto.
— Kiedy łodzianie ujrzą pana w akcji „na swoim podwórku“?
— Bardzo żałuję, ale jeszcze nieprędko. Pomijając nawet mój ewentualny udział w reprezentacji Polski i w licznych turniejach zagranicznych — w Łodzi nie ma przecież krytych kortów. Czytuję

Hokejowa „A“ klasa rozpoczyna rozgrywki

Ustabilizowane od szeregu dni warunki zimowe zachęciły łódzkich hokeistów do przeprowadzenia w tym czasie przyspieszonego rozgrywek o mistrzostwo Łodzi drużyn A-klasowych. Na nadmiar zespołów hokejowych na rzeka w Łodzi nie możemy, gdyż poza ŁKS hokej uprawiany jest zaledwie w Starcie i Widzewie. W sumie więc będziemy mieli sześć meczów łącznie ze spotkaniami rewanżowymi. Wszystkie one odbędą się na jednym, dostępnym obecnie, łódzkim lodowisku przy Al. Unii. Rozgrywki rozpoczyna się w piątek 25 bm., a na pierwszy ogień wyznaczono spotkanie Widzewa ze Startem (godz. 18). Następnym w kolejności grać będą: 26 bm. ŁKS IB — Widzew, godz. 18, 27 bm. ŁKS IB — Start, godz. 11. 30 bm. Start — ŁKS IB, godz. 18. 1 lutego Start — Widzew, godz. 18 i 3 lutego Widzew — ŁKS IB, godz. 11.

Erich Maria Remarque (11)

Czas życia i czas śmierci

— Skąd on się tu wziął? — spytał Graeber. Wraz z Fresenburgiem stał w pobliżu domu, w którym dawniej mieszkał pop. Fresenburg przypatrywał się kudłatemu psu, który drżał i wyciągał łeb.
— Prawdopodobnie z lasów.
— Czegoż by szukał w lasach? Tam nie ma nic do żarcia.
— Jest. I to dosyć. Nie tylko w lasach. Wszędzie.
— Podeszli bliżej. Pies bacznie odwrócił głowę, gotów do ucieczki. Obaj mężczyźni przystanęli.
— Pies był wysoki i chudy, miał szarobrązową sierść i długi, wąski łeb.
— To nie jest wiejski kundel — powiedział Fresenburg. — To rasowy pies.
— Gwizdnął cicho. Zwierzę nadstawiało uszu. Fresenburg gwizdnął znowu i przemówił do niego.
— Myślisz, że czeka tu na żarcie? — spytał Graeber.
— Fresenburg potrząsnął głową.
— Żarcia wszędzie ma dosyć. Nie po to przyszedł. Tu jest światło i coś jakby dom.

Dookoła Egiptu Wczoraj Bedyński trzeci

Jedenasty, przedostatni etap międzynarodowego wyścigu kolarzkiego dookoła Egiptu — Ismailia — Suez (100 km), nie przyniósł naszym zawodnikom sukcesu. Drużyna polska odrobiła dzisiaj zaledwie kilkanaście sekund i znajduje się w dalszym ciągu na trzecim miejscu, a były lider wyścigu Paradowski, spadł na trzecią pozycję. Zwycięzcą etapu został Henning (NRD), przed Sandru (Rumunia), Bedyńskim (Polska), Christowem (Bulgaria) i Georgiewem (Bulgaria) — wszyscy w jednakowym czasie 2:47.17. Drużynowo etap wygrała Bulgaria.

Losy zwycięstwa na trasie Ismailia — Suez rozstrzygnęły się na 45 km, kiedy to piątka wymienionych kolarzy zainicjowała ucieczkę. Próby pogoni, nie przyniosły rezultatów. Uciekinierzy przyjechali na metę 3 minuty przed następną grupą, na czele której znajdował się Paradowski.

Klasyfikacja indywidualna po XI etapach: 1) Malitz (NRD) — 35:44.50, 2) Georgiew (Bulgaria) — 35:45.35, 3) Paradowski (Polska) — 35:45.37, 4) Koczew (Bulgaria) — 35:46.10.

Klasyfikacja drużynowa po XI etapach: 1) Bulgaria — 107:12.48, 2) NRD — 107:17.30, 3) Polska — 107:19.26, 4) Rumunia — 107:30.34, 5) Maroko — 108:23.12.

Dziś kolarze wystartują do ostatecznego, XII etapu, Suez — Kair, liczącego 135 km.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłkiewne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Twarz i maska“ (gościnne występy zespołu teatru z Częstochowy)

JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Pan Jowialski“

PAŃSTW. OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Czar walca“

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) nieczynna

MŁODEGO WIDZA (Mołotowska 4a) g. 19.30 „Filomena Marturano“ g. 19.30 „Panna Mallezewska“

„PINOKIO“ (Kopernika 16) nieczynny

„ARLEKIN“ (Piotrkowska 150) g. 17 „Dziki łabędź“

PARIS SUR GLACE — g. 19 (hala sportowa Widzew)

KONCERTY
FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — XXIV Koncert symfoniczny

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

Katastrofalna porażka hokeistów ŁKS

Srogi zawód spotkał zwoleńników hokeja, którzy w skrytości ducha liczyli, że może uda się wreszcie drużynie ŁKS zdobyć choćby jeden punkt w spotkaniu ze Spartą z Nowego Targu.

Niestety, drużyna łódzka nie miała w tym meczu niemal nic do powiedzenia. Wprawdzie ŁKS rozpoczął spotkanie zdobyciem pierwszej bramki przez Filipiaka i jako tako trzymał się w pierwszej tercji, jednak końcowy wynik tego meczu jest wprost katastrofalny dla łodzian.

W drugiej i trzeciej tercji goście niepodzielnie panowali na lodowisku i mimo rozpaczliwych wysiłków gospodarzy posypał się grad bramek.

W drużynie Sparty doskonała forma wyróżnił się Bryniarski I. Był on tak szybki, że wprost nie do utrzymania. Niemal wszystkie bramki uzyskane przez Spartę, to w mniejszym lub większym stopniu jego zasługa. Goście, o klasie lepsi technicznie, szybkimi pociągnięciami podchodzili pod bramkę ŁKS, a że grali zdecydowanie, niemal każda ich akcja była bardzo groźna. W efekcie uzyskali oni zasłużone zwycię-

stwo w stosunku 14:2 (4:2, 5:0, 5:0).

MASOWE biegi łyżwiarские w Parku Poniatowskiego

W sobotę, 26 i w niedzielę, 27 bm. o godz. 10, na lodowisku w Parku Poniatowskiego odbędzie się masowe biegi łyżwiarские w jeżdżie szybkiej. Udział w biegu mogą wziąć zawodnicy niesklasyfikowani oraz sklasyfikowani w klasie młodzieżowej.

Dystanse: na łyżwach krótkich — dla juniorek 300 m, dla juniorek 500 m. Dla seniorów 500 m i 1.000 m na łyżwach krótkich oraz 500 m i 1.500 m na łyżwach długich. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc zakwalifikują się do drugiego etapu biegów masowych.

Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu, na godzinę przed rozpoczęciem biegów.

Bramki dla ŁKS zdobył Filipiak i Kowalewicz, a dla Sparty Bryniarski II — 3, Bryniarski I — 4, Lipkowski — 3, Dolewski — 2, Kramarz i Nikolajewski — po 1.

W ŁKS wyróżnić można chyba tylko Filipiaka. Obrona łodzian zaskoczona szybkimi akcjami przeciwnika była często zdezorientowana i to jest jednym z głównych powodów tak wysokiej porażki.

Sędziowali — Ferenc i Marzec z Katowic.

Widzów ok. 1.000.

RING WOLNY Gwardia, Włóknarz i Budowlani ruszają w bój

Bokserzy łódzkiej Gwardii walczą rozpaczliwie o pozostanie w II lidze. Obecnie w gorzej sytuacji znajduje się w tej grupie tylko Stal (Stalowa Wola). W nadchodzącą niedzielę łodzianie u siebie rozegrają mecz z liderem tabeli, Budowlanymi z Poznania. Trudno wróżyć gwiazdostom powodzenie w tym spotkaniu, ale nie uprzędyjmy faktów.

Drugą naszą drużyną II-ligową Włóknarz wybiera się do Miłca, by spotkać się tam ze Stalą. Wiemy z doświadczenia, że znaczniej trudniej jest o sukces na obcym ringu niż na własnym. Stal (Miłec) w tabelce zajmuje 3 miejsce, a Włóknarz 7, mając za sobą tylko Cracovię.

Największą uwagą łódzkich miłośników boksu skierowana będzie tym razem na wyjazd pięściarzy Budowlanych do Elbląga, gdzie łodzianie spotkają się w rewanżowym meczu o wejście do II ligi z miejscową Turbiną. Pamiętamy, że Budowlani w pierwszym meczu odnieśli drugocenne zwycięstwo 16:4. W Elblągu łodzianie będą mogli więc pozwolić sobie nawet na porażkę. Byleby jednak nie wypadła ona w gorszym stosunku niż 5:15. Wydaje się wszakże, że Budowlani zdobędą upragniony awans.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI
Polożnictwo: Polesie Szpital im. dr. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście. Staromiejska i Widzew — Szpital im. dr. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-35. Chojny i Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15. Bałuty — Szpital im. dr. H. Jordana. Przyrodnicza 7-9.

Chirurgia: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Internia: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Przędzalniana 75.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopicńskiego 22

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośr. — Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-05, Dział sport. 206-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział woj. 314-32, Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50, Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydawca: Inst. Prasy „Czytelnik“.